

Coraz bliżej święta, czyli o listopadowych i grudniowych uroczystościach.

. W piątek przed mikołajkami w naszym gimnazjum królowały czerwone czapeczki. (jak widać na zdjęciu obok) Tego dnia również po zaśpiewaniu piosenki "Jest taki dzień" można było być zwolnionym z kartkówki i pytania. Ponadto Dyrektor Mikołaj z panią Wice Mikołajkową w imieniu Rady Rodziców podarowali wszystkim uczniom pyszne czekolady. Sporo emocji wzbudziło ważenie monet w akcji "Góra Grosza" (O rekordzie piszemy na str.4) Był to bardzo radosny dzień.



Mikołajki



xxx

Wesołych Świąt
Internet

Ślubowanie

A.K.

Gimnazjaliści w jesiennej odświeżeniu

Samorząd uczniowski ogłosił konkurs fotograficzny polegający na zaprezentowaniu „jesiennego oblicza” klasy. Było w czym wybierać. Najciekawsze pomysły przedstawiły klasy:

1. m-ce 3 E,
2. m-ce 1 B, 1E, 2 E,3. m-ce 2 B.



3 E

xxx

Ślubowali pierwszoklasiści

Uroczystość ślubowania od lat łączy się z datą 11 listopada i obchodami Święta Niepodległości. Tym razem odbyła się ona 10 listopada o godzinie 16.00.

W tej ważnej dla pierwszaków chwili uczestniczyli także dyrekcja, nauczyciele, rodzice i zaproszeni goście. Po złożeniu ślubowania, gratulacjach i życzeniach od dyrektora, wychowawców i gości uczniowie klas pierwszych i członkowie chóru "Kantata" zaprezentowali program artystyczny zatytułowany "Ta ziemia taka czysta" przedstawiający drogę Polaków do odzyskania niepodległości. Dominika i Malwina

Nasza klasa, to jest klasa!

Czy wiecie, która z klas jest najmniej liczna? Prawidłowa odpowiedź- 2a.



Klasa 2 A

I. Ł.

Stanowimy prawie idealne połówki jabłka- jest 7 dziewcząt i 9 chłopców. Talent plastyczny to domena Marty i Żanety. Magda całkiem nieźle biega. Mateusz to gorliwy harcerz, a Oliwia wszędobylska dziennikarka. Gadulstwo Eryków zabawiających innych czasami przeszkadza, nie tylko nauczycielom. Agata, Kasia, Weronika, Mikołaj, Daniel, Patryk, Błażej, Tomek i Bartek jeszcze do końca nie są rozszyfrowani. Mimo że nas tak mało, wychowawczyni p.Katarzyna Wynarowicz ma z nami masę roboty.

Wywiad z ks. G. Wolińskim

-W jakich krajach ksiądz już był ?

Niemcy.

-Jakie kraje chciałby ksiądz odwiedzić?

Grecja,
Włochy,



ks.Grzegorz

Ksiądz jest u nas od 1.09.2015

Jakie języki ksiądz zna?

Głównie znam język niemiecki, grecki, łacinę, ale także w małym stopniu rosyjski.

-Gdyby ksiądz nie wykonywał swojego powołania, to kim ksiądz by był?

Sądzę, że nauczycielem.

Aktualnie mam okazję wykonywać te dwa zawody.



Mikołajkowo na korytarzu

IŁ



Zbieramy grosze

IŁ



Prezenty od Mikołaja

IŁ

Uczy on klasy: 1D,3A,3B,3D,3E.

Czy podoba się księdzu praca w naszej szkole?

-Tak, ponieważ pokrywa się ona z moją pasją.

Jakie są zainteresowania księdza?

-Głównie opera, czytanie książek, a jeśli chodzi o sport, to jazda rowerem.

Dziękuję księdzu za rozmowę.

Oto kolejna część opowiadania Oktawiana Jasudowicza. Być może po przeczytaniu tego fragmentu znajdzie się czytelnik, który zaproponuje tytuł. Cały czas czekamy na propozycje.

Michaiłow wpisał kod i spojrzął w kamerę. Pancerny zamek puścił. Weszliśmy do przedsionka, który jednocześnie służył za służę. Zdjęliśmy kombinezony. Jeśli chodzi o mnie, mówiąc "kombinezon", miałem na myśli brudne wojskowe spodnie, czarny płaszcz i kamizelkę kuloodporną. Coś syknęło i zostaliśmy wypuszczeni.

To laboratorium było większe, czystsze i bardziej zmodernizowane niż to państwowe. Rosja naukowców nie traktuje poważnie. Jej najmocniejszą stroną jest wojsko, które zapuszcza się zawsze daleko. Dlatego właśnie państwowe pułki dla Jajogłowych są małe, zardzewiałe, a o ochronę sami muszą się zatroszczyć. Często wynajmują różne frakcje, takie jak Wolność czy Powinność. Na zawodowych Najemników ich niestety, nie stać.

Przeszedłem z naukowcem krętym korytarzem ku okienku, gdzie siedział stary człowiek w krawacie.

- Pistolev nie żyje. Oto wyniki naszych badań.

Pistolev, Pistolev, Pistolev... to nazwisko rozbrzmiewa w moim mózgu, jakbym je dobrze znał. Spotkałem go kiedyś?

- Niedobrze. A ten to kto? - spytał chropowatym głosem starzec.

- Nazywa się Okte, uratował mi życie.

- Przysłał mi Brodac. Mam artefakty- dorzuciłem.

- To dobrze, to bardzo dobrze. Pokaż je.

Wyciągnąłem pojemniki na stół. Stary naukowiec wyjął je przez grube rękawice i dokładnie obejrzał. Złota Rybka, która wydawała się emitować żółte pole siłowe, Tęcza mieniająca się kolorowymi pikselami oraz Meduza, wesoło podskakująca w jego rękach. To było piękne, zawsze lubiłem wpatrywać się w artefakty, odpadki Zony. Brodaty starzec wręczył mi torbę z medykamentami.

- Pewnie chciałbyś coś za uratowanie mu życia? kiwnął głową na Michaiłowa. - Co byś chciał? Zaskoczyło mnie jego pytanie. Hojni są, nie zaprzeczę. Po chwili namysłu zdecydowałem się.

- Mogę skorzystać z prysznicza?

Czy macie czasem dziwne sny? Na pewno się to zdarza. Proponujemy lekturę jednego z nich. Jest to zadanie domowe z klasy drugiej, które miało na celu sprawdzić, jak uczniowie rozumieją "groteskę".

Pewnego razu obudziłam się w zupełnie innym świecie. Ludzie chodzący po serowej ziemi wyglądali nadzwyczaj dziwnie. Mieli po kilka par rąk i nóg a ich skóra mieniła się wszystkimi kolorami tęczy. Bardzo dziwił mnie widok mojej przyjaciółki. Jej różowe włosy, niebieska skóra i fioletowe oczy były niezwykle i może dlatego nawet mi się spodobały.

Gdy przeszłam mleczną alejką, trafiłam na pole bitwy. W szranki stanęły dziwne stworzenia. Były tam między innymi ogromne różowe chrabąszcze, włochate fioletowe pająki i długie niebieskie gąsienice. Rzuciły się one podręcznikami do języka polskiego.

Moja nauczycielka, która nie wiadomo skąd się tam wzięła, była bardzo zszokowana tym widokiem. Chyba z rozpaczy lub bezsilności zamieniła się nagle w krzew pomidora, który byłam zmuszona podlewać. Po jakimś czasie znudziło mnie to, więc zrezygnowałam z realizacji tego zadania. Jedyne czerwone pomidory spadły z krzewu i zaczęły rosnąć. W końcu pękł i z powrotem pojawiła się moja ulubiona pani. Walczące potwory tak się jej przestraszyły, że zamieniły się w myszy. Pani profesor, która bardzo boi się tych zwierzątek, zaczęła błyskawicznie uciekać.

Okazało się w szkole, że nie ma nas kto uczyć. Muszę stwierdzić, że wcale nas to nie zmartwiło, a wprost przeciwnie, ucieszyliśmy się bardzo i z tej okazji urządziliśmy dyskotekę. Radość nasza nie trwała jednak długo, bo nauczycielka wróciła. Co prawda była roztrzęsiona, ale, ku naszemu wielkiemu zdziwieniu, zaczęła prowadzić lekcję, na której dostaliśmy jedynki za brak podręczników.

Oliwia

Andrzejkowa zabawa z wróżbami już za nami. Jak obchodziliśmy andrzejki, możecie przeczytać tutaj.



W andrzejkowym rytmie

MS

Andrzejki dla gimnazjalistów zaczęły się już w czwartek od 16.30. Wtedy to rozpoczęła się dyskoteka prowadzona przez szkolnego DJ Kubę. Pomiędzy tańcami w Hadesie można było wywróżyć sobie przyszłość bliższą i dalszą, za drobną opłatą kupić popcorn lub coś do picia.

Frekwencja oraz humory dopisały- większość uczniów nie miała czasu ani ochoty usiąść. Świetna zabawa trwała do godziny 20.00.

Malwina i Dominika

Kolejny rekord "Góry Grosza"

Rekord osiągnięty! W akcji "Góra Grosza" organizowanej przez SU zebrano ponad 76 kg monet. Klasa 3 E - powyżej 16 kg, a 2 D 15 kg.



Ile jest? IŁ

Mamy niepodległą!

1. Wszyscy uczniowie byli w białych bluzkach lub koszulkach. Do stroju dołączony był element symbolizujący narodowe barwy.
2. Odbyła się akcja „Mamy Niepodległą”. Polega ona na wysłaniu pocztówki z okazji święta do znajomych lub bliskich.
3. Działała kawiarenka „Polskie smaki”. Można było spróbować sałatki, bigosu i polskiego jabłka.



Kartki "Mamy Niepodległą" IŁ



W narodowych barwach Z.H.



Zdrowe śniadanie 1 B IŁ

Tydzień Promocji Zdrowia

Od 7 do 11 grudnia trwał Tydzień Promocji Zdrowia. Na korytarzach i w świetlicy pojawiły się plakaty i ulotki mówiące o zdrowym odżywianiu się. Każdego dnia dostawaliśmy jakiś owoc. Uczniowie klas pierwszych przygotowywali smaczne i zdrowe kanapki. Klasa I B ugościła nimi również rodziców.